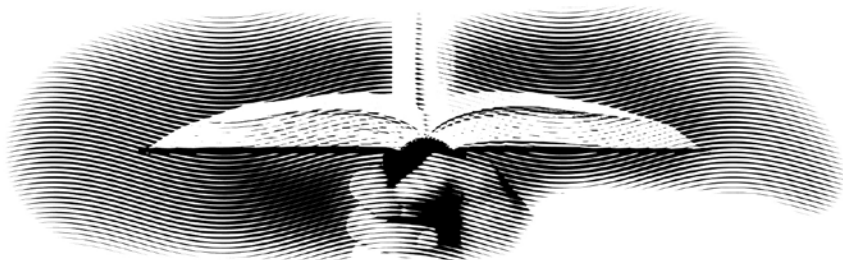


# ROLA *BIBLI*



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 18 kwietnia

---

**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA:** Lm 3,22-23; 2 Tm 3,15-17; J 17,17; Ef 1,13; Ps 119,11; 1 Kor 2,14.

**TEKST PAMIĘCIOWY:** „Bo Słowo Boże jest żywe i skuteczne, ostrzejsze niż wszelki miecz obosieczny, przenikające aż do rozdzielenia duszy i ducha, stawów i szpiku, zdolne osądzić zamiary i myśli serca” (Hbr 4,12).

*Biblia*. Zapewne masz co najmniej kilka egzemplarzy tej księgi, i to w różnych przekładach. Na przestrzeni dziejów ta bezcenna księga była zakazywana, potajemnie kopiowana i kolportowana. Obecnie jest najczęściej wydawanym dziełem literackim na świecie, i to w każdym języku, na jaki została przetłumaczona, mimo że należy do najstarszych dzieł, które nadal są publikowane. Wielu ludzi na przestrzeni wieków oddało życie, aby *Biblia* mogła dzisiaj trafić w nasze ręce.

Jakie jest miejsce *Biblii* w twoim życiu? Czy studiujesz ją regularnie, czy raczej stoi na półce i pokrywa się kurzem? Czy wydaje ci się, iż jesteś zbyt zajęty, by znaleźć czas na studiowanie Słowa Bożego? A może czujesz się zbyt zmęczony, by otworzyć *Biblię* i czytać ją?

Słowo Boże jest żywe i mocne, a Bóg wzywa cię, byś pozwolił Mu przemawiać do twojego serca, wspierać cię, napominać i zmieniać oraz udzielać ci wskazówek i karmić cię nadzieją.

*Biblia* nie jest zwykłym podręcznikiem historii czy zbiorem starożytnych opowieści. Jest raczej pięknym i dogłębnym opisem tego, jak Stwórca Wszechświata stara się przywieść nas z powrotem do łączności z Nim. Jeśli pragniesz wzrastać w więzi z Bogiem, najlepsze, co możesz zrobić, to spędzać czas z Nim każdego dnia na modlitwie i studiowaniu Jego natchnionego Słowa oraz podporządkowywać swoje życie temu, czego to Słowo uczy.

Zanim bliżej przyjrzymy się temu, dlaczego *Biblia* jest tak cenna i jak możemy osobiście głębiej ją studiować, to musimy zrozumieć pewien fakt. Otóż jednym z najskuteczniejszych ataków, jakie szatan może przypuścić przeciwko tobie, jest powstrzymanie cię od spędzania czasu z Bogiem przez czytanie Jego Słowa. Trzymając ludzi z dala od *Biblii* przez pracoholizm, zniechęcenie, zmęczenie czy zwątpienie, szatan realizuje swoją najskuteczniejszą strategię zwiedzenia. On wie, że gdy spędzamy czas z Bogiem, czytając Jego Słowo, wówczas Słowo to ożywia nas i karmi naszą duszę. Nic dziwnego, że zwodziciel robi wszystko, byśmy nie studiowali *Pisma Świętego*.

Czytamy, że „szatan używa wszelkich możliwych sposobów, aby ludzie nie posiadli znajomości *Biblii*, ponieważ jej jasne wypowiedzi obnażają jego zwiedzenia”<sup>24</sup>. Szatan wie, że potężne Słowo Boże czyni go bezsilnym. Wie, że modlitwa i studiowanie *Biblii* to najpotężniejsza broń ludzkości przeciwko niemu (zob. Ef 6,17-18 i Hbr 4,12), więc czyni wszystko, by powstrzymać nas od studiowania *Pisma Świętego* i zwracania się do Boga w modlitwie. Zwodziciel wie, że Słowo Boże ma moc i nie tylko powołało świat do istnienia (zob. Ps 33,6), ale także wskrzesza zmarłych (zob. J 11,41-44) oraz daje nam siłę do pokonywania pokus (zob. Mt 4,1-11).

Trzymając lud Boży z daleka od *Biblii*, szatan wpływa nie tylko na naszą więź z Bogiem, ale także nasze wzajemne ludzkie relacje. W małżeństwach pojawiają się kłótnie, a rodzice tracą cierpliwość w stosunku do dzieci. Przystajemy się także rozumieć ze swoimi przyjaciółmi i współpracownikami. Życie wydaje się pochłaniać cały nasz czas. Czujemy się zestresowani i przytłoczeni, a przy tym nie widzimy wyjścia z tej sytuacji. Co gorsza, nie potrafimy nawet wyciszyć się na tyle, by zdać sobie sprawę z tego, co się dzieje. Wmawiamy sobie, że jesteśmy blisko Boga, podczas gdy dni i tygodnie mijają, a my nawet nie otworzyliśmy Słowa Bożego. W ten sposób słabniemy coraz bardziej duchowo.

**Nawet jeśli nasza więź z Bogiem przechodzi wzloty i upadki, przez co jest bardzo niestabilna, Bóg jest wyjątkowo stały, jak zapewnia nas Jeremiasz w Lm 3,22-23. Co zauważasz w tych wersetach i jak możesz to porównać z naszą zmienną i niestałą ludzką naturą?**

Przed swoim upadkiem (zob. Ez 28,14-17), jako niebiański cherub, Lucyfer słyszał słowa Boga i znał ich niepojętą moc. Teraz nienawidzi tej prawdy. Skoro to wiemy, powinno być dla nas jasne, dlaczego nasz umysł staje się oziębiały, a serce nieczułe, gdy nie wybieramy słuchania słów Boga i stosowania ich w naszym codziennym życiu.

**Na ile niekonsekwentny i niestały jesteś w swojej praktyce modlitwy i studiowania Słowa Bożego? Jakie zmiany powinieneś poczynić w tej kwestii?**

<sup>24</sup> Ellen G. White, *Wielki bóg*, Warszawa 2019, s. 358.

**Na kartkach *Biblii* wyraźnie podkreślone zostały autorytet i funkcja tej księgi. Przeczytaj i przepisz 2 Tm 3,15-17. Co wersety te mówią o roli, jaką *Biblia* spełnia w naszym życiu?**

---

---

Co do osobistego studiowania *Biblii*, musimy zachować ostrożność, by nie oczekiwać, że *Biblia* będzie służyć naszym celom czy naszemu punktowi widzenia, które nie zawsze muszą być zbieżne z Bożymi. Na przykład nie powinniśmy stosować metody wybierania wersetów na chybił trafił, gdyż nie jest to sposób, w jaki Bóg komunikuje się z nami przez swoje Słowo. Bóg nie jest marionetką gotową spełniać nasze zachcianki. Jego drogi i myśli są daleko wyższe niż nasze (zob. Iz 55,9), więc nigdy nie powinniśmy próbować wykręcać Jego słów skierowanych do nas. Nie powinniśmy też wybierać jedynie tych fragmentów *Biblii*, które wydają się nam wygodne. Powinniśmy traktować *Biblię* jako niepodzielną całość i czytać wszystko, a nie tylko wybrane jej fragmenty z pominięciem reszty. Jeśli naprawdę chcemy, by Bóg przemawiał do nas, musimy traktować *Biblię* jako w całości autorytatywną i stosować właściwe metody jej studiowania, ufając, że Bóg objawi nam to, co powinniśmy usłyszeć, wtedy, gdy powinniśmy to usłyszeć.

Jezus mówi nam:

— „Będziesz miłował Pana, Boga swego, z całego serca swego i z całej duszy swojej, i z całej myśli swojej” (Mt 22,37).

Bóg nie życzy sobie, byśmy lekceważyli swój umysł. Pragnie nappełnić nasz umysł bogactwem wiedzy i zrozumienia, objawionym w Jego Słowie. Możemy przeczytać wiele biblijnych opowiadań, w których opisana jest więź Boga z ludźmi, takimi jak Henoah, Abraham, Hiob i Mojżesz, a także relacje Jezusa z ludźmi. Bóg nie omija ludzkiego rozumu, ale zaprasza nas, byśmy poddali nasz rozum Jego Słowu i Jego mądrości, gdy sprawujemy nasze zbawienie (zob. Flp 2,12).

Jednak ludzki rozum jest tylko *ludzki*, będąc podatny na błądzenie i zwiedzenie. *Nigdy* nie jest nieomylny. Ludzki rozum ma skłonność spychać Boga na bok i działać samodzielnie, stawiając ludzkie ja i ludzkie rozumowanie na równi z Bogiem, a nawet ponad Nim. Ludzie podchodzą do *Pisma Świętego* z arogancją i krytycyzmem, sądząc, że wiedzą już wszystko i nie ma dla nich żadnych tajemnic. Gdy czujemy się ważni, pewni siebie i samowystarczalni, wówczas wydaje się nam, że niczego nam nie brakuje i zaniedbujemy naszą więź z Bogiem, polegając na naszej ograniczonej wiedzy i błędnym rozumowaniu.

W latach sześćdziesiątych dwudziestego wieku wśród niektórych liberalnych teologów panował trend polegający na wymazywaniu Boga z dziedziny teologii. W 2017 roku w amerykańskim tygodniku społeczno-politycznym *Time* ukazał się artykuł zatytułowany *Is Truth Dead? (Czy prawda umarła?)*. To ciekawe, bo ów trend ilustruje nastawienie dominujące we współczesnych zachodnich społeczeństwach. Samo pojęcie prawdy zostało tak wypaczone, iż mało kto wierzy w istnienie absolutnej prawdy. Według popularnego poglądu nie istnieje żadna miara ani podstawa, na których moglibyśmy polegać i które nie zmieniają się z upływem czasu. Jednak Jezus uczy:

— „Ja jestem (...) prawda” (J 14,6).

Jego Słowo świadczy o Nim jako prawdzie wolnej od wszelkiej skazy.

**Przeczytaj uważnie wymienione poniżej wersety, najlepiej dwukrotnie. Co szczególnie zauważasz w zawartych w nich przesłaniach?**

J 17,17 .....

Prz 30,5-6 .....

Ps 12,7 .....

*Biblia* oznajmia tę podstawową prawdę, iż Jezus się nie zmienia (zob. Hbr 13,8). Jednak w miarę jak studiujemy Słowo Boże, nasze zrozumienie Boga i Jego prawdy wzrasta. „Gorliwy poszukiwacz ma przed sobą całe kopalnie prawdy do odkrycia”<sup>25</sup>. Mówiąc o prawdzie, Ellen G. White zawsze nawiązywała do prawdy objawionej przez Boga w Jego Słowie. W *Biblii* możemy poszukiwać wciąż większego światła prawdy, gdyż *Biblia* nigdy nie przeciwstawia się sama sobie, ale ukazuje nam coraz pełniejszy obraz.

**Przeczytaj 1 Tes 2,13; Ps 33,4-5; Ef 1,13. Jakie przesłanie jest zawarte w tych wersetach?**

.....

Ostatecznie to *Biblia* i tylko *Biblia* musi być podstawą naszego zrozumienia prawdy. Wszystkie inne źródła muszą być poddawane próbie Słowa Bożego. Także to, co nazywamy rozumem, musi być sprawdzane przez Słowo Boże.

**Niektórzy twierdzą, że prawda nie istnieje. Dlaczego to twierdzenie jest sprzeczne samo w sobie? To znaczy, dlaczego twierdzenie, że prawda nie istnieje, samo się podważa?**

.....

<sup>25</sup> Ellen G. White, *Testimonies for the Church*, t. 5, Mountain View–Omaha 1948, s. 704.

Jak zmieniłoby się życie twojej rodziny, gdybyś korzystał z biblijnych wskazówek, podejmując ważne życiowe decyzje, rozwiązując problemy rodzinne i stawiając czoło wyzwaniom? Co zmieniłoby się w twoim miejscu pracy i zborze, gdyby słowa *Biblii* stanowiły miarę postrzegania świata i postępowania ludzi?

Autorzy *Biblii* rozumieli, jak cenne są jej słowa. Żadna inna księga nie przemawia w ten sposób do ludzi. Jednak musisz przyswoić sobie słowa zapisane na kartach *Biblii* i zachować je w swoim sercu.

### **Co Dawid radzi w Ps 119,11 i jak możesz przestrzegać tej rady? (Zob. także Hbr 4,12).**

---

Jedno z twierdzeń *Biblii* o niej samej jest zawarte w Hbr 4,12. Obosieczny miecz to potężna i ostra broń, ale *Biblia* jest jeszcze potężniejsza w swoim działaniu w ludzkiej duszy. *Biblia* jest opisana jako żywa księga. Pewnie zastanawiasz się, jak to możliwe, skoro została napisana setki lat temu. Jednak to wyjaśnia Jezus:

— „Słowa, które powiedziałem do was, są duchem i żywotem” (J 6,63).

Gdy twoje serce jest złamane, a twoje życie się komplikuje, Bóg przemawia przez swoje Słowo i zmienia twój świat. *Stary Testament* opisuje Słowo Boże jako żywe i aktywne, a nie statyczne czy bierne (zob. Iz 55,11). Gdy psalmista zastanawiał się nad wpływem Słowa Bożego na swoje życie, napisał: „W moim ucisku jest dla mnie pociechą, że Twoja mowa obdarza mnie życiem” (Ps 119,50 BT).

Być może w jakimś okresie swojego życia doświadczyłeś dotkliwego głodu albo celowo pościłeś czy zachowywałeś surową dietę. Po takim doświadczeniu pokarm smakuje, jak nigdy wcześniej. W duchowym sensie *Biblia* jest pokarmem duszy.

Jeśli twoja dusza jest złaźniona i głodna, otwórz Żywe Słowo. Przeczytaj Jr 15,16; 1 P 2,2; Mt 4,4.

Słowo Boże zaspokaja łaknienie umysłu i serca, gdy je czytamy. Nasyca nas i podtrzymuje duszę zgodnie z Bożą obietnicą.

Przesłania zawarte w *Biblii* pochodzą od samego Boga. Bóg przekazał je dla nas i wszystkich ludzi, którzy pragną Go poznać. Gdy je czytamy, modląc się o ich zrozumienie, i otwieramy serce przed Bogiem, słowa te nie będą wobec nas daremne.

**W jakich życiowych zmaganiach obecnie pomaga ci *Biblia*? Dlaczego nie powinieneś dopuścić do tego, by twoje ja nie pozwoliło ci podążać za tym, co Bóg mówi do ciebie przez swoje Słowo?**

---

---

**Nasza zdolność przyjmowania pouczeń zawartych w Słowie Bożym (zob. Hi 22,22) zależy w znacznym stopniu od stanu naszego serca, gdy studiujemy *Biblię*. Jak 1 Kor 2,14 wyjaśnia tę kwestię?**

---

Posiadanie daru duchowego rozróżniania jest jednoznaczne z posiadaniem duchowej wiedzy i zrozumienia. Tak więc wydaje się oczywiste, że osoba o umyśle otwartym na sprawy duchowe wyniesie znacznie więcej z lektury *Biblii* niż osoba zamknięta na sprawy duchowe. Ktoś, kto uważa, że *Biblia* jest bezwartościowa, nie będzie poważnie traktował wezwania do poszukiwania prawdy na jej kartach.

**Zarówno nasza postawa wobec *Biblii*, jak i sposób, w jaki podchodzimy do jej czytania, są ważne z punktu widzenia naszego wzrastania w więzi z Bogiem. Jak Paweł wyjaśnia to w 1 Tes 2,13?**

---

Słowo Boże działa w nas, gdy wierzymy. Gdy otwierasz *Biblię* i wierzysz, że Bóg ma ci coś do powiedzenia przez słowa zapisane na jej kartach, to On będzie do ciebie rzeczywiście przemawiał i działał w twoim życiu. Jednak dużo zależy od twojej wiary i twoich oczekiwań. Dobra nowina jest taka, że nawet gdy twoja wiara jest mała, to Bóg może pomóc jej wzrastać (zob. Mk 9,24), nawet jeśli jest maleńka „jak ziarno gorczyczne” (Łk 17,6).

Jedną z podstawowych funkcji *Biblii* jest wnoszenie w nasze życie prawdy o stanie naszej więzi z Bogiem oraz o tym, jak ta więź może zostać wzmocniona. Jeśli twoje serce jest otwarte na Ducha Świętego i podchodzisz do Słowa Bożego z pokorą, zawsze jego studiowanie będzie cię zmieniać, choć nie zawsze zauważysz tę zmianę z dnia na dzień, gdyż jest ona stopniowa, a wzrost z pozoru niedostrzegalny. Jednak jeśli trzymamy się swojego zniechęcenia i grzechu, nie chcąc się zmieniać, samo czytanie *Biblii* nie na wiele się zda. Duch Święty prowadzi nas bowiem do Jezusa Chrystusa. Czy chcemy przyjść do Niego? Jeśli tak, to nabierzemy mądrości „ku zbawieniu” (2 Tm 3,15) i ujrzymy rzeczy, jakich sobie nie wyobrażaliśmy.

**Jaki jest stan mojego serca i umysłu, gdy otwieram *Biblię*? Czy robię to tylko po to, by potwierdzić i usprawiedliwić swoje dotychczasowe poglądy? Czy podchodzę do *Biblii* z otwartym umysłem i sercem, gotowy z dziecięcą wiarą usłyszeć to, co Bóg pragnie mi dzisiaj powiedzieć? Dlaczego odpowiedzi na te pytania są tak ważne?**

## DO DALSZEGO STUDIUM

Jeśli zastanowisz się nad słowami, które wypowiedziałeś podczas minionych dwudziestu czterech godzin, jak je ocenisz? Czy były to słowa miłości, uprzejmości, radości i wsparcia czy raczej frustracji, zmęczenia, niepokoju, gniewu, podejrzliwości i złości? W *Biblii* czytamy: „Albowiem z obfitości serca mówią usta” (Mt 12,34). Gdy nasze serce jest pełne zła, będziemy je wyrażać słowami.

Wszyscy doświadczamy frustracji, zmęczenia czy napięć, a taki stan umysłu wpływa na to, co mówimy (choć często później żałujemy słów wypowiedzianych w takim stanie). Natomiast gdy nasze serca wypełnione są miłością do bliźnich, znajduje to wyraz w naszych słowach.

Podobnie Bóg w swoim Słowie wyraża swoje uczucia i intencje wobec nas. To zdumiewające, że te słowa, płynące wprost z serca Boga, są dostępne dla nas w *Biblii*. To niesamowite, widzieć moc Bożych słów objawiającą się na przestrzeni dziejów.

„Inna to rzecz traktować *Biblię* jako książkę zawierającą dobre nauki moralne, uznawać ją w takim stopniu, w jakim dalece zgadza się z duchem czasu i waszym stanowiskiem, a inna widzieć ją taką, jaka jest w rzeczywistości — żywym Słowem Boga — Słowem, które jest naszym życiem, Słowem, które powinno kształtować nasze postępowanie, słowa i myśli. Uznanie Słowa Bożego za coś mniej znaczącego równa się jego odrzuceniu. Takie odrzucenie przez tych, którzy, jak twierdzą, wierzą Słowu Bożemu, wywoła u młodzieży przede wszystkim sceptycyzm i niewiarę”<sup>26</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jakie logiczne i racjonalne uzasadnienie swojej wiary możesz podać? Przypuszczalnie jest ono mocniejsze, niż sobie to uświadamiasz.
2. Jak możesz się upewnić, że studiowanie *Biblii* i modlitwa są podstawą twojej więzi z Bogiem? Czy można mieć więź z Bogiem, nie modląc się i nie słuchając Jego Słowa?
3. Gdy ktoś pragnie pogłębić swoją więź z Bogiem, co poleciłbyś mu przeczytać jako pierwsze?
4. Jak możesz żyć każdym słowem pochodzącym „z ust Pana” (Pwt 8,3)? Jak praktycznie może to wyglądać w twoim życiu?
5. Co wymienione wersety mówią o Słowie Bożym? (Zob. Hbr 11,3; Ps 33,6; Mt 11,4-5; 1 Tes 4,16; Ef 6,17; Jk 1,21).

## PODSUMOWANIE

*Biblia* jest żywa i pełna mocy, a jej czytanie ma zasadnicze znaczenie dla rozwoju naszej więzi z Bogiem. Nie tylko uczy nas ona o wspaniałym charakterze Boga i Jego działaniach dla ludzkości na przestrzeni dziejów, ale przemawia do każdego z nas indywidualnie, jeśli podchodzimy do niej z pokorą.

<sup>26</sup> Ellen G. White, *Wychowanie*, Warszawa 1992, s. 182.